

Auschwitz - Kraków - Zakopane - czyli IV TBE na dłuuuugiej wycieczce

Auschwitz-Kraków-Zakopane. Czy można przetrwać 5-dniową wycieczkę szkolną bez ubytku na zdrowiu?
Klasa IV TBE wróciła w całości, więc chyba jest to możliwe. Ale były trudne chwile...

Na przykład, te krakowskie tramwaje...Odjeżdżają bez uprzedzenia i nie są z gumy, część wycieczki się nie mieści. I co wtedy?

Albo autokar zdobyty szturmem – zajęte miejsca, walizki z trudem wpakowane – już prawie odjeżdżamy z Muzeum Auschwitz do hostelu w Krakowie, a tu... awaria, zmiana autokaru. I szturm od nowa.

Taki wyjazd jest wyzwaniem i dla organizatorów, i dla uczestników.

To będzie dłuższa opowieść, bo wycieczka była bogata - ciekawych i cierpliwych zapraszamy do przeczytania relacji i obejrzenia galerii.

Dzień pierwszy – lubimy się spotkać przed świtem – tak o 4.30, żeby o 4.40 odjechać. Kto rano wstaje... temu zwiedzanie Muzeum Auschwitz-Birkenau zaczyna się o 13.00. I na tym się kończy pogodny nastrój, bo opowieści o miejscu zagłady wszystkich skutecznie przygniotły.

Dzień drugi – zwiedzanie Krakowa z przewodnikiem, Panem Markiem. Zaczynamy od Kazimierza, kończymy przy kościele Mariackim. Po drodze synagoga, mycwa, kirkut, Wawel, Skałka, gotyckie kościoły Bożego Ciała i św. Katarzyny.

Wieczorem – Teatr STU – „Wesele” – spektakl przedpremierowy. Mamy miejsca w pierwszych rzędach, więc nasza Ola bierze czynny udział w wydarzeniu, za sprawą aktora - Radosława Krzyżowskiego.

Dzień trzeci – zwiedzamy Muzeum „Emalia” – warto obejrzeć wcześniej film „Lista Schindlera”, później Kraków „po naszymu” – takie zwiedzanie z naszą prywatną przewodniczką (kościół franciszkanów, dominikanów, Collegium Novum, Collegium Maius, galeria malarstwa w Sukiennicach). Zwieńczeniem dnia – przejazd do Zakopanego.

Dzień czwarty – Gubałówka z panoramą Tatr, spacer w Dolinie Kościeliskiej, a wieczorem – wszystkim należy – chillout w termach Gorący Potok...

Dzień piąty – długi powrót do domu ludzi szczęśliwie zmęczonych, pełnych dobrych emocji, wrażeń na całe życie i pięknych zdjęć, które i tak nie oddadzą tego, jak było.